

# KURJER WARSZAWSKI.

D 31. Stycznia. — Rok 1843.  
Wtorek.

№ 30.

Jutro, Ś. Ignacy Biskup.  
Wsch: słoń: g. 7 m. 30; Zach g. 4, m. 30.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 8go b. m. »Postanowiliśmy i Stanowimy: Dyrektor Główny, Prezydujący w Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, dymisjonowany Generał-Lejtnant *Kossecki*, otrzymanie zupełne uwolnienie od służby.»

Pogrążeni w smutku Przyjaciele po zgonie ś. p. Michała *Sturmanna*, zapraszają Przyjaciół i Znanomych na exportację zwłok Jego z Kaplicy OO. Refomatów, w dniu dzisiejszym o godz. 3ciej z południa, na smętarz Powąkowski odbyć się mającą. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na restauracją Szpitalu Miejskiego Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Teresy *Gudermann* zł. 100.

— Zbliża się i święto *Gromniczne*, a powietrze ciągle bardziej jest cieplejsze niż zimowe, deszcz częściej dokucza a czasem przez parę godzin nieustaje; najstarsi Ludzie nie pamiętają u nas podobnej pory w Styczeniu. Szczęściem że Gospodarze wirujący po większej części jeszcze nie tracą nadziei aby to miało być wpływ na urodzaje, a choroby między ludźmi nie rozszerzają się nadzwyczajnie. — (Art. nad.) Często w pismach publicznych czytamy o radzających skutkach Katań X. *Matlews*, za pomocą których utworzyło się i zbawienne skutki pomagała *Towarzystwo wstrzemięźliwości*, usmięrzające pijaństwo. Imię tego Kapłana zostanie pamiętnem na wieki. Katańia jego miewane w języku irlandzkim, już są przełożone na języki angielski, francuzki i niemiecki. Zapewne i w naszym języku znajdują się ciekawego Tłumacza; byłoby to łaską niezocenioną, a skutki najkorzystniejsze. J. B. — W numerze 3cim *Ziemianna* Tygodnika Rolniczo Technologicznego, między innymi znajduje się: O stajniach w ogólności i w szczególności, pod względem zdrowia zwierząt. Myśl o ogólnej wystawie prób wełny podczas wełnianych targów. O zagiewie i urodzaju zboża na granicy nieuprawnym i na szkle. Maszyna do wytopiania pszel połnych. — Znacomity Fortepjanista *Doehler* (Dejer) któ-

rego imię wymieniane bywa obok *Liszta*, *Talberga*, *Hensella*, *Scopena* i t. p., również zaszczytnie znany ze swoich kompozycji iak ze sztuki wykonania, i który w ostatnich dniach dawał koncerty w Berlinie, wspólnie z *Lisztem*; w przecieździe do Rosji, wkrótce przybędzie do Warszawy. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Nowym Roku*, przywołany JP. *Panczykowski*. Wkrótce daną będzie w Wielkim Teatrze pierwszy raz Drama oryginalna *Umarli Żywi*. Jest to najnowszy dramatyczny utwór *Józefa Korzeniowskiego*, Profesora w Uniwersytecie *Charchowskim*, zaszczytnie znanego w naszej literaturze. O tem dziele już w naszych i obcych pismach naukowych donoszono z krytycznym rozbiorem. Ta Drama już jest przełożona na język niemiecki.

W dniu 4 b. m. Rodzina i Przyjaciele złożyli do grobu zwłoki ś. p. *Józefa z Wiszniewskich Koprowiczowej*. Wiorowa Żona i Matka, poczciwa i rozsądna Kobieta, oto są wszystkie zaszczyty, któremi ją świat ten obdarzył, a może i jedynę wspomnienia, na które ona w dzieciach cichego życia, weselszem poglądać mogła okiem. Gdzie serce czułe i wznioste, a względy losu są skąpe, tam i pociecha niedława! *Koprowiczowa* też nie wyglądała jej od ludzi; współczucie ich i starania przyjmowała iak miły dowód zasłużonej żyćliwości, ale nadzieie swoje BOGU oddała. Oo dobry nie zostawił niedoli bez opieki. Spokojna rezygnacja Chrześcijanina, była zaszczytem Jej cierpienia, iak słodycz, silachetność i poświęcenie, były ozdoba wszystkich dni Jej na ziemi. Pakój cieniem Twoim! Wesole chwile los ślepo rodzi, ale łzy miłości i uwielbienia, które dziś po Tobie płyną i długo płynąć będą, tylko cnotami wystąpić możemy. A. S.

*Z Poznania*. — Ostatnimi czasami w departamencie poznańskim powietrze nadzwyczaj było łagodne. W ciągu upłynionych 6ciu tygodni tylko kilka było przymrozków nocnych, a we dnie ciągle

niemal ciepło powietrza górowało nad punktem zamrażnięcia. Mocne i wilgotne mgły panowały na przemian z deszczem, a wypadek ten wpłynął korzystnie na ociminy, które wszędzie niemal pięknie stoją. Stan zdrowia między ludźmi był powiększej części zaspokajający. Choroby reumatyczne i gastryczne nie były rzadkie, a febrы gastryczne zamieniały się niekiedy na tyfus żołądkowy. W niektórych miejscach ukazała się naturalna ospa. Dzieci zapadały szczególnie na żarnicę i szkarlatynę. — Po zmarłym teraz Arcy-Biskupie *Duninie* nie został prawie żaden majątek, bo on swe dochody przeznaczal na wsparcie prawdziwie nieszczęśliwych podpadłych rodzin, które w nim utraciły czeigodnego Dobroczyńcę. Administratorem Archidiecezji Poznańskiej obrany Prałat *Gaierowicz*, a Gnieźnieńskiej Prałat *Przyłuski*, i tenie, iak słyhać, ma zostać następcą zgasłego Arcy-Pasterza.

*Anglja.* — Rząd w samej rzeczy pośrednictwo celem załatwienia nieporozumień między *Francją* a *Hiszpanją* przyjął. — Ceny zboża spadły znowu o 8 zł. — Królowa zamysła przyszłego lata odbywać ze swoimi dostojnymi dziećmi częste przejażdżki morskie; na ten cel przeznaczony jest nowo w *Pembroke* zbudowany i wspaniale urządzony Królewski statek parowy *Wiktoria* i *Xlg Albert*; pierwszą podróż Królowa odbędzie do *Dublinu* w *Irlandji*, następne zaś przejażdżki będą tak urządzone, aby Królowa mogła co wieczór wracać do *Windsoru*. — P. Karol *Metcalf* (Mikelf) ma być mianowany Gubernatorem *Kanady*. — 20go b. m. śród dnia i na ulicy wykonano zamach morderczy przeciw Panu *Drummond* prywatnemu Sekretarzowi Pana *Roberta Peel* (Pil); przyczyny tego zamachu dotąd nie są znane; tyle tylko wiadomo, że go wykonano z krwią zimną; szczęściem rana Pana *Drummond* nie jest niebezpieczną. — Z morza dochodzą smutne wiadomości. Drugi żeglarz indyjski statek *Jessie Logan*, należący do Kupca w *Liwerpolu*, i krążący między tem miastem a *Kalkutą*, znajdując się napowrocie, został zapędzony ku brzegom i rozbił się pod *Bosscastle* (Boskesl), z transportem rumu, cukru i korzeni, a ponieważ i łódka została na brzeg wyrzuconą; domyślają się przeto że ludność zato-

peła. Podobne nieszczęście zaszło w zatoce *Dundrum* w *Irlandji*, gwałtowny orkan przewrócił kilka łodzi wysłanych na rybołówstwo, przyczem 74 osób utraciło życie; 26 rodzin zostało przez to porażonych w nędzę, rozpacz nawiedziła biedne strzechy rybackie; w bliskości *Liwerpolu* zatonało kilka statków *amerykańskich* i 2 szkockiej; pod *Brystolem* 8 lub 9 statków doznało podobnego losu; w porcie *Yarmouth* 200 statków utraciło kotwice, a z innych portów również donoszą o znacznych szkodach. — W samem miesiącu *Londynie* zeszłego roku 45,000 osób prosiło o wsparcie. — Znaczny dom handlowy w *Londynie* obwiniony jest o przemykanie za znową z urzędnikami celnymi. — Dom handlowy *Parker, Shore i spółka* w *Sheffield* zawiesił swoje wypłaty. — Dwie fabryki obić w *Londynie* 18go b. m. stały się państwą płomieni; szkody podane są 100,000 dukatów.

*Francja.* — Na posiedzeniu Izby Parów 20go b. m. toczyły się dalsze rozprawy o traktacie względem rewidowania statków, mianowicie interesujące były spory między *Margrabią Dreux Breze* (Dre Breze) a Panem *Guizot* (Gizo). Przedstawiono Izbie Parów 3 odmiany w paragrafie wspomnianym o traktacie względem rewidowania statków. Komisja Izby Deputowanych w przedmiocie tegoż traktatu uchwaliła: aby wsnięto paragraf osobny; aby powinszowano Monarsze, że wybrano się podpisać traktat któryby rozprześczenił krańce układów z r. 1831 i 1833; wykonywanie tychże układów póki nie będą zniesione; wynurzenie życzenia aby takowe iak najrychlej zniesiono. — 21go b. m. iako w rocznicę śmierci *Ludwika XVIgo*, odbyły się we wszystkich Kościołach *paryżkich* żałobne Nabożeństwa.

*Hiszpanja.* — Minister spraw zagranic; *Hrabia Almodovar* od niejakiego czasu choruje; francuzki sprawujący inter: codziennie przysyła dowiadywać się o jego zdrowie. — Dyrektor i generalny dochodów celnych i kilku znacznych urzędników tegoż wydziału podali się do dymisji, z przyczyny iż niektórym osobom znakomitym pozwolono wprowadzać towary zakazane, gdy tym-

czasem Generał *Zurbano* każe rozstrzelać każdego ubożego kontrabandystę.

*Niemcy.* — Dwór Pruski przywdział 14-odniową żałobę po Xżnie Ludwice *Augustenburg*.

*Turecja* — *P. Wagner* pruski Konsul iener: w *Alexandrii*, 7go b. m. miał wyjechać z *Stambułu* na miejsce swojego urzędowania. Hrabia *Purtales* zostaje jako pruski sprawujący inter: do czasu przybycia nowego Posła.

*Włochy.* — Wielu bogatych *Anglików* przybyło do różnych miast włoskich dla przepędzenia *karnawału*, ale nadszą się, bo zamiast spodziewanej przyjemnej pory, trwają codzienne słoty, burze, wichry. W *Rzymie* kilkakroć śnieg padał, i przez kilka godzin bywały przymrozki, po których uderzały pioruny. Do tych nieprzyjemności dołączyło się i trzęsienie ziemi.

*Rozmaitości.* — W *Nowym Jorku* namnożyło się teraz tyle złodziei, iż ci łowcy z szcudłem nie śmiałyby w nocy wychodzić z obawy, aby mu łotry szcudła nie złupili. — Dyrektorowi Opery Wielkiej w *Paryżu* spekulant zaproponował urządzić podłogę sceny z gumy elastycznej dla nadania większej elastyczności Tancerzom. — Kompozytor *Donizetti* 17go b. m. przybył do *Wiednia*. — W teatrze *S. Karola* w *Neapolu* zachwyca teraz Śpiewaczka *Pani Tadolini*, którą przyrównywiają do *Pani Malibran*. — Zapytano ucznia szkoły niedzielną ile dni jest w roku? »Nie umiem odpowiadać na pytania powszednie, najwnie odrzekł zagadaiony, ponieważ jestem uczniem *nie dzielnym*.» — Stary ubogi handlarz mięsem w wiosce niedaleko *Suthampton*, przypadkiem szczególnym dorobił się znacznego majątku. Od niejakiego czasu spostrzegł on nad kramikiem zakopcony obraz przedstawiający głowę wołu, a będąc miłośnikiem swojego rzemiosła, przedsięwziął nabyć tę malowaną wołową głowę. Właściciel oświadczył się gotowym ten grat sprzedać za 8 szylingów (16 zł.), Rzeźnik nie miał jednak tyle pieniędzy od razu, i zobowiązał się co tydzień płacić po jednym szylingu (2 zł.). Po 8miu tygodniach obrat powędrował do Rzeźnika, a Francuz nazwiskiem *Laynley* oczyści-

wszy go środkiem nowo przez niego wynalezionym, nie mógł dosyć wydziwić się piękności obrazu który jest dziełem oryginalnym sławnego Malarsza *Van Cuyppa*. Francuz ofiarował nowemu nabywcy za to dzieło 800 zł. Kiedy ono ma dla ciebie taką wartość, to ono ma i dla mnie, pomyślał sobie Rzeźnik. Teraz znawcy chcą mu już dać za nie 75,000 fr., ale Rzeźnik pomimo że jest ubogi, nie chce jeszcze swojego skarbu odstąpić. — W *Poznaniu* ogłoszono co następuje: »Amatorowie sztuki muzycznej uwiadamiają się niniejszem, iż Pjanista *Liszt* i Tenorzysta *Rubini*, dwaj z najslawniejszych wirtuozów europejskich, w pierwszej połowie Lutego tu przybędą i wspólnie wielki koncert dadzą.» — *P. Elsenwanger* Czech, wynalazł maszynę do sadzenia kartofli. Wprawdzie dotąd służy tylko do wysadzania oczków kartoflanych, za pomocą narzędzia do łyżki podobnego, wykrawanych; lecz spodziewać się należy, iż ją potrafi przyrządzić do sadzenia całych kartofli. (Ziewianin). — Teatry francuzkie zwykły przed *Nowym Rokiem* dla zwabienia do teatrów Publiczności zbyt zajętej kupowaniem i wybieraniem kołęd, przedstawiać *prześlądy*, fantastyczne *co kto lubi* w których odbijają się wszystkie wypadki, wszystkie niedorzeczności mody i zabaw minionego roku. Teatr *Rozmaitości* w *Paryżu* 21go z. m. rozpoczął szereg dziełkiem pod tytułem *Abdel-Kader* w *Paryżu*; szalona ta drobnostka bawiła niezmiernie. Młody Kupeczyk z *Algieru* przybyły do *Paryża* po narzeczoną, z powodu swego arabskiego kostiumu uchodzi za Emira Beduinów, bawiącego inkognito we Francji aby poznać cywilizację europejską, a przy czepiający się do niego spekulant przedstawia mu wszystkie interesujące osoby: tu ukaznie się *Serres* (Ser) jako Król *Ivetot* (z opery tegoż tytułu), parodjujący *Cholleta* (Szoleta) z opery komicznej i tak jak on bez głosu śpiewający; *Dussert* jako *Robin* »z Pamiętników Szatana» kopjując *Felixa* z teatru *Krotochwilek*; *Pani Flore* jako *Fredegonda* trawestując *Pannę Raosel*; *Pani Bligny* (Blini) jako *Fedra* naśladowując *Panią Dorval* z teatru *Odeon*; a *Pani Boisgonthier* (Bua-

gatje) parodjując *Pannę Fitzjames* (Ficzens) w roli *Matyldy* i też satucę z teatru przy bramie Sgo **MARCINA**. — *Xzję Albert* Malzonek Królowej Angielskiej, jest bardzo biegłym myśliwym; w tych dniach znajdował się na polowaniu w *Kumberland*, w towarzystwie kilku Lordów; w przeciągu 2ch godzin ubił 149 sztuk rozmaitej zwierzyny, gdy tymczasem jego towarzysze ubili tylko sztuk 110. — W *Chinach* każdy podejrzany o zbrodnię stanu ulega torturze, prócz tego wszyscy jego krewni najbliżsi płci męskiej ulegają karze śmierci, a innych przedają za niewolników. Spotykając Cesarza na podróży, ulega karze śmierci; taż kara przeznaczona jest dla osób z wiedziających bez pozwolenia pokoje cesarskie, i robotników pracujących w pałacu dłużej nad czas wyznaczony. Lekarz przysposabiający dla Cesarza lekarstwo nie podług istniejących przepisów, skazany zostaje na 100 kiłów, a Kuchara dający oie czyste potrawy na 80 kiłów.

**PRZYJECHAŁI DO WARSZAWY**

Potrzebowski Stan: Sędzia Tryb: z Kramska; Osmiałowski Apoli: Oby: z Kadygowa; Skarżynski Edm: Oby: z Popowa; Grąbczewski Lud: Oby: z Broku; Gumowski Felix Dz: z Chodowa; Słowczyński Felix Dz: z Jagodnego; Jaźwiński Grzym: Dz: z Galicji Austriackiej; Michałowski Karol Dz: z Będzeliń; Chodecki Wojc: Dz: z Tkaczewa, Monczyński Stefan Dz: z Lutomirska.

**DONIESIENIA.**

**KOLONJA** wieczystą Dzierżawą lub w Erpacht, o mil 4 od Warszawy odległą, nad samą Wisłą pod miastem handlowym i w okolicy awantażownej położoną, z gruntami dobrymi, łąkami, ogrodami owocowymi i warzywnymi, z dwoma domami mieszkalnymi z których jeden nowy i obszerny, z studnią, spichrzem i wozownią, jest w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania. Zyczący takową nabyć, zgłosić może do Gospodarza domu Neo 387 przy ulicy Brukowej na Pradze, gdzie poweznie bliższą wiadomość.

Ktoby potrzebował **OSOBY** uzdatnionej za Rządce Dóbr, Wójta Gminy, Kasjera, lub do Zarządu znacniejszego Domu w Warszawie, Sekretarza, lub Komisanta, raczy nadesłać swój adres do Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzhowej Nro 473, lit: C.

Najęj podpisana, z wzywan **Elżbieta GOŁĘBIEWSKA**, lat 52 miata, Siostrę moją, wzywa z M. Mogielnicy przed laty 30, aby w interesie spadku na Nią przypadłego zgłosiła się do miasta Mogielnicy; upraszam też wszystkich mających o niej jakakolwiek wiadomość, aby miłe pocztą tu do Mogielnicy o pobycie lub

śmierci Siostry mej zawiadomić raczyli. — **Katarzyna z Gołębiowskich Bernatowicz**.

*Xzję Teniszew*, strzeżę wszystkich handlujących, aby nie nikomu nie wydawano na Jego rachunek, gdyż wszystko jest płaconem za gotówkę; bo przeciwnie postępujący, nie otrzymają żadnego wynagrodzenia.

**Doniesienie Loteryjne  
Z KANTORU WERTHEJMA**

przy ulicy Miodowej

pod filarami

w Domu *Wgo Dyzmańskiego*.

**LOSÓW** do 1szej Klasy 61szej Loterji, której Ciągnięcie dnia 7go i 8go Lutego odbędzie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze, każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, którym, zwykłą skuratność w korespondencji zapewniam. *Werthejm*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: 1.

**TEATR ROZMAIT.** Jutro, 62gi raz *Nasze przebiegi*. Przedstatnie przedstawienie *Atletyczne Braci Graffina*.

O muzyce: Jeżeliby kto z Szan: Publiczności zyczył sobie dobrzej **MUZYKI** na Bala, Wesela i różne inne zabawy, raczy się zgłosić pod Nr 794 lit: B, przy ulicy Elektoalnej, w szynku, do K. Wierzbickiego.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senators, **JP. Danecki** grać będzie od godz: 5tej.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, **JP. Wilhelm** grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trępaciej, obok domu W. Stejnkellera, **Panny Noires** grać będą od godz: 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmacho Teatral: od ulicy Wierzhowej, **Panny Frank** grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Restera ulica Krak: Przedm: N. 451, **Panny Ensmar** grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w d. Hejniko-wskiego Nr 609, **Panny Bittner** grać i śpiewać będą.

Jutro, danym będzie na **FOXALU** przy ulicy Nowy-Swiat, **WIECZÓR TANULACY**, gdzie Powozy do odwozenia dla wyg: Gości zamówione będą

W Restauracji na **FOXALU**, przyjmują się wszelkie obstalowane duże Obiady, Wiecory tańcujące i Wesela, oraz Aboonowania Obiadów miesiecznych, od jutra.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaptun z serdel, Pole-dwica: z szcyp: masłem, Szufada z kartof., Zrazy, Potrawa, \*otlety, Frykas, Belszyk, Ryby, etc.